

Przed-
płatą:
(za egz.
nieobowiązkowe) na
miesiąc
maj
0,75 zł.

ORĘDOWNIK URZĘDOWY

powiatów Krotoszyńskiego i Pleszewskiego

wychodzi w środy i soboty

ADMINISTRACJA: ZAKŁAD GRAFICZNY — KOZMIN. UL. PLESZEWSKA 1

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO STAROSTWO W KROTOSZYNI — TELEFON 60

Cena
ogłoszeń:
miejscow.
za wiersz
mili-
metry
(1-lam.)
lub jego
miejsce
5 groszy
pozamiej.
6 groszy

Wydzierżawienie trawy przy szosach powiatu krotoszyńskiego.

Wydzierżawienie trawy w rowach i na skarpach szos powiatu krotoszyńskiego odbędzie się przez publiczną licytację na miejscu a mianowicie:

1. W wtorek, dnia 12. V. przy szosie Krotoszyn—Lutogńew początek o godz. 7-mej rano przy rzeźalni.
2. W wtorek, dnia 12. V. szosa Wyganów—Kobylin—Smolice i Kobylin—Białarówza, początek o godz. 10-tej na granicy powiatu gostyńskiego.
3. W wtorek, dnia 12. V. szosa Kobylin—Baszków początek o godz. 3-ciej po południu przy moście w Kobylinie.
4. W środę, dnia 13. V. szosa Krotoszyn—Benice początek o godz. 7-mej rano przy Rolniku.
5. W środę, dnia 13. V. szosa Krotoszyn—Wolenice początek przy granicy powiatu koźmińskiego o godz. 3-ciej po południu.
6. W czwartek, dnia 14. V. szosa Krotoszyn—Zduny do granicy niem. początek przy Seminarjum w Krotoszynie o godz. 7-mej rano.
7. W czwartek, dnia 14. V. szosa Zduny—Baszków, Baszków—Konarzew i droga Krotoszyn—Konarzew początek o godzinie 2-iej po południu przy Cukrowni w Zdunach.
8. W piątek, dnia 15. V. szosa Krotoszyn—Chachajma—Zduny początek o godz. 7-mej rano przy Szpitalu miejskim.
9. W piątek, dnia 15. V. droga Zduny—Jutrosin i Ruda—Bestwin—Baszków, początek o godz. 3-ciej popoł. w Zdunach przy dworcu.
10. W sobotę, dnia 16. V. szosa Krotoszyn—Sulmierzyce i Krotoszyn—Biadki—Świnków, początek o godz. 7-mej rano przy cmentarzu żydowskim.
11. W poniedziałek, dnia 18. V. szosa Krotoszyn—Tomnice—Baszyny początek o godzinie 7-mej rano przy stawie w Krotoszynie.
12. W poniedziałek, dnia 18. V. szosa Krotoszyn—Roszki—Raszków początek o godz. 2-giej po południu na granicy powiatu odolanowskiego.
13. W wtorek, dnia 19. V. szosa Krotoszyn—Rozdrażew—Wyki początek o godzinie 7-mej rano na Starym Krotoszynie.
14. W poniedziałek, dnia 25. V. szosa Roszki—Kozminiec początek o godz. 8-mej rano w Roszkach.
15. W poniedziałek, dnia 25. V. szosa Kozminiec—Koryta—Raszków i Koryta—Bronów, początek o godz. 2-giej popołudniu w Kozmincu przy Komisariacie.
16. W wtorek, dnia 26. V. szosa Kozminiec—Wyki i Wyki—Dobrzyca początek o godz. 7-mej rano w Kozmincu.
17. W wtorek, dnia 26. V. szosa Dobrzyca—Kozmin, Dobrzyca—Pleszew, Dobrzyca—Strzyżew i Dobrzyca—Galewo, początek o godz. 3-ciej popołudniu w Dobrzycy.

18. W środę, dnia 27. V. szosa Dobrzyca—Kozminiec i droga Dobrzyca—Kaczyniec, początek o godz. 7-mej rano w Dobrzycy.

Przewodniczącym Wydziału Powiatowego
(—) Dr. Dalbor.

Ubezpieczajcie się od gradu!

Kto z nas nie wie, jak ciężkiem jest położenie rolnika? Jak groch przy drodze nie powinien być jutra tak i rolnik, choćby pracował około roli rok cały, nie wie nigdy, czy będzie oglądał owoce pracy swojej, czy też jego ciężkiej krwawicy nie zniszczy nawałnica, nie spali ogień, nie zjedzą robaki lub inna plaga, czy wreszcie przed samymi żniwami grad nie wytlucze spodziewanych plonów. Nikt tak jak rolnik nie jest zależnym od ręki Boskiej i nikt tak jak rolnik nie jest pewien jutra.

To też ci, którzy unoszą się nad dobrą dolą rolnika, którzy twierdzą, że ziemia jest najlepszym warstwatem pracy, największe przynoszącym korzyści, są w wielkim błędzie.

Czy jednak wobec tylu niebezpieczeństw czujących na pracę rolnika, mamy zalać ręce z rozpaczą mamy przestać pracować i czekać zniwiania boskiego? Nie! Umysł ludzki, wyginastykowany w walce z otaczającą go przyrodą, wysilający się nad wymyśleniem sposobów walki, znalazł i na jedno z największych nieszczęść, jakim jest klęska gradowa, lekarstwo w postaci ubezpieczenia od gradu.

Każdy zatem przeczorny rolnik, który nie chce aby jego praca poszła na marne, spieszy do towarzystwa ubezpieczenia celem zabezpieczenia zboża od gradu, bo wie, że za niską opłatą zyskuje na wypadek dopustu Bożego wynagrodzenie szkody, które mu umożliwi zapozatrzenie się w zboże od tych, którzy nie doznali klęski gradowej.

Każdemu, kto przeczyta te słowa, przyjdzie zapewne na myśl, w którym towarzystwie ma się ubezpieczyć, aby mu opłata wypadła najtaniej i aby w razie nieszczęścia najlepiej go obsłużono.

Gdzież ma się udać, jeżeli nie do Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego w Poznaniu, które jako instytucja publiczno-prawna somorządu poznańskiego, nie obliczona na zyski, posiada najdogodniejsze warunki, dla ubezpieczających się, najniższe składki i która ma jedno tylko na myśli: jak najsumiennie obliczyć szkodę i wypłacić ją o ile możliwości najrychlej.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe jest zarazem największą i najpotężniejszą instytucją ubezpieczeniową w Poznaniu, dającą największą gwarancję dotrzymania zobowiązań, bo posiada największe fundusze rezerwowe i co najważniejsze, ma za sobą sto kilkudziesięcio-letnią owocną i zaszczytną działalność.

Czy jest w Poznaniu druga instytucja ubezpieczeniowa w b. zaborze pruskim, któraby pozosta-

wała pod taką ścisłą kontrolą jak Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu?

Wszak obok Rady zarządzającej dalszą kontrolę nad nim wykonuje Wydział krajowy ze Starostą krajowym na czele. Wszak jego rachunki i bilanse są kontrolowane przez Sejmik powojenny a najwyższą kontrolę ze strony Rządu sprawuje p. Wojewoda poznański.

Czy jest w Poznańskim druga instytucja ubezpieczeniowa, która by tylko z samego województwa poznańskiego zbierała tyle składek w dziale ogniowym, co Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu? Oto w roku 1924 zebrało Krajowe w dziale ogniowym przeszło 3 800 600 zł składek, czyli według systemu towarzystw prywatnych, pobierających składkę za cały rok („Krajowe” pobiera ją tylko do końca roku) około 6 000 000 zł, bo reszta spada na ubezpieczenia krótkoterminowe (stogi w polu, zboże w stodółach i t. d.). Skoro zostana ogłoszone bilanse towarzystw prywatnych za rok 1924 przekonamy się, że prawie żadne z nich, choć pracują one w całej Polsce, tak wysokiej składki nie zbierało. To nie jest własna chwala, to są fakty, które się zaprzeczyć nie dadzą, bo cyfry mówią same za siebie. A czego to dowodzi? Dowodzi to ogromnego zaufania i społeczeństwa, którem się cieszy „Krajowe” dzięki swojej skuteczności, sprężystości i akuratności. Prawdziwy obraz ogromu „Krajowego” da dopiero rok przyszły, w którym „Krajowe” weźmie rekord pod wzgl. zbiorem składek, ale nie uprzędzajmy wypadków, przyszłość niedaleka okaże, czy przewidywania nasze były słuszne.

Sprawozdanie Generalnego Dyrektora Krajowego Ubezp. Ognio- wego w Poznaniu z działalności za rok 1924 (Za czas od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1924.)

Dzięki ustaleniu naszej waluty zaczyna nasze życie gospodarcze wracać do normalnego stanu, co się odbić musi buźwarunkowo, na bilansach i towarzystw ubezpieczeń, które z natury rzeczy jako ściśle związane ze społeczeństwem trzymają rękę na jego pulsie. O ile chodzi o Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe, to wprawdzie musiało i ono w latach ostatnich przechodzić wszystkie wstrząsienia połączone z ustawicznym spadkiem waluty, mimo wszystko jednak przetrwało i tę próbę zwycięsko wychodząc z niej z nowymi siłami do jeszcze większego zadania, jakie na nie nałożyło zaprowadzenie stałej waluty.

Mogę śmiało powiedzieć, że ta historyczna data dla Polski stanowi dla Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego chwilę przełomową i że z tą chwilą musieliśmy niejako przekreślić naszą studziesięcioletnią przeszłość zaczynając prosto na nowo. Jeżeli zatem wyszliśmy i z tej próby, wymagającej wyłączenia wszystkich sił i nadludzkiej pracy, zwyciężko to musi nam przynajmniej, że zdawaliśmy — zwłaszcza wobec tak imponujących wyników cyfrowych — egzamin sprawności i wytrzymałości. Instytucja nasza bowiem, jak zresztą i inne towarzystwa ubezpieczeń, stanęła wobec nader trudnego zadania konieczności przewalutowania wszystkich ubezpieczeń na złote. Jeżeli się jeńdak zważy, że liczba ubezpieczonych dochodzi do 800 000 i że szczególnie w dziale ruchomościowym trzeba było przerobić wnioski na zupełnie nowej podstawie w porozumieniu z ubezpieczonymi, uwypukli się ten ogrom pracy, który trzeba było pokonać. Cyfry, któremi operowaliśmy w roku sprawozdawczym, stawiają naszą instytucję, pracującą tylko w jednym województwie, na pierwszym miejscu między towarzystwami prywatnymi, nawet najstarszemi a mającemi tę ponad nami wyższość, iż pracują one i to bardzo intensywnie w całej Polsce. Świadczy to wymownie o aktualności publicznych towarzystw ubezpieczeń zadając kłam głoszonej ogólnie zasadzie

szkodliwości etatyzmu, który ujęty w odpowiednią formę i należycie wykorzystany może i musi przynieść państwu ogromne korzyści.

O jednym jeszcze nader ważnym nie wolno nam zapominać szczegółów, że prywatne towarzystwa ubezpieczeń pobierają składki za cały rok, podczas gdy Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe pobiera je tylko do końca roku kalendarzowego. Jeżeli zatem w roku sprawozdawczym zebraliśmy tytułem składki zł 3 855 148 gr 61 to składka ta byłaby bez porównania wyższą jeżeli się zważy, że im później zostało zawarte ubezpieczenie tem mniejszą pobraliśmy za nie składkę. (W roku 1923 wynosił zbiór składki mk 197 177 566 018 fen 61 czyli według klucza 1 zł równa się mk 1 800 000 — zbiór składki wynosił zł 109 654 gr 20). Pod względem pożarów był rok sprawozdawczy mniej korzystnym od roku zeszłego, gdyż mieliśmy 1 021 wypadków pożarów na kwotę zł 1 652 997 gr 48 czyli 13 procent zebranej składki wobec 842 pożarów na kwotę mk 48 229 551 042 fen 55 czyli 21,5 proc. zebranej składki, z czego otrzymaliśmy tytułem zwrotu z reasekuracji 35 proc. tj. zł 576 222 gr 77. Podczas gdy w roku zeszłym oddaliśmy w reasekurację 30 proc. zebranej składki, otrzymała od nas reasekuracja w roku sprawozdawczym tylko 25 proc. skl. czyli kwotę zł 957 040 gr 49.

Wartość ubezpieczona wynosiła z końcem roku sprawozdawczego:

w dziale budynkowym	zł 1 451 768 244
w dziale ruchomościowym	zł 624 600 252
razem	zł 2 076 368 496

a więc wzrosła prawie dziesięciokrotnie w stosunku do roku 1923.

Wskutek wzmożonej pracy, która wymagała powiększenia personelu biurowego, zwiększyła się również i koszty administracyjne do kwoty zł 975 299 gr 90 (25,3 proc.) wobec 18 proc. roku 1923.

Podług § 24 statutu ma wynosić fundusz rezerwowy najmniei 2 od tysiąca stanu wartości ubezpieczonej. Do tego funduszu wchodzi kadrowy zysk aż do wysokości 4 od tysiąca ogólnej wartości ubezpieczonej.

Wobec tego nadwyżka bilansowa

w dziale budynkowym	zł 1 306 249 gr 33
w dziale ruchomościowym	zł 564 491 gr 21
razem	zł 1 870 740 gr 54

zostaje przelana do funduszu rezerwowego, który wobec tego wynosi z dniem 31 grudnia 1924:

w dziale budynkowym	zł 1 341 057 gr 61
w dziale ruchomościowym	zł 595 929 gr 91
razem	zł 1 936 987 gr 51

Tyle wynosi bilansowy fundusz rezerwowy, który powiększa się o wartość realności w kwocie zł 621 103, odpisanych w bilansie dla zmniejszenia zysku do 3 zł.

Papiery wartościowe i pożyczki hipoteczne zostały przerachowane według rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 maja 1924 w przedmiocie przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych, wartościowe zaś papiery niemieckie przyjęliśmy według najniższego kursu (1 proc. wartości nominalnej).

Akcja przeciwpożarowa, której popieranie społeczeństwo na wyłącznych barkach Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego, organizowana przez Inspektora pożarnictwa wydała w roku sprawozdawczym bardzo dodatnie rezultaty. Dostyć wspomnieć, że prawie co tydzień odbywają się w powiatowych miastach 5-dniowe kursy wyszkolenia przyszłych naczelników straży pożarnych i że dzięki naszemu poparciu kilka miast powiatowych nabędzie samochołdowe sikawki, co niewątpliwie wpłynie na zmniejszenie się ilości pożarów. Na cele przeciwpożarowe wydaliliśmy w roku sprawozdawczym zł 51 846 gr 57.

W końcu nie można pominąć milczeniem, że celem zmniejszenia nędzy mieszkaniowej przystąpiliśmy w roku sprawozdawczym do budowy 2-piętrowego domu czynszowego, który w drugiej połowie roku bieżącego zostanie oddany do użytku.

Jakkolwiek nadzwyczaj korzystny nie daje rok sprawozdawczy jeszcze całokształtu rozwoju Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego ani zebrana składka nie jest jeszcze ostateczną, bardzo wiele bowiem jeszcze ubezpieczeń nie zostało przewalutowanych z rozmaitych powodów. Dopiero zatem rok 1925 wykaże ostatecznie wysokość osiągniętej przez nas składki. Kiedy będę mógł do sprawozdania za rok 1925 dołączyć statystyczne dane, obejmujące również i ubezpieczenia złotowe wówczas przedstawi się potężny obraz wspianego całokształtu, który lepiej niż wszystkie argumenty wykaże potęgę i siłę Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego.

Generalny Dyrektor w z. (--) Dziedzicki.

Zezwolenie na kwestę.

Pan Wojewoda Poznański zezwolił Polskiemu Komitetowi Pomocy Ofiarom Głodu w Rosji w Warszawie ul. Mazowiecka nr. 11 na zbieranie składek pieniężnych na cele powyższego Komitetu na obszarze Wojewódz-

stwa Poznańskiego przez Członka Komitetu p. Bolesława Skrzecińskiego w czasie od 22. IV. 1925 do 31. XII. 1925 r.

Zbierający składki winien być zaopatrzony w niniejsze pozwolenie wzgl. uwierzytelniony odpis tegoż, w legitymacje osobiste z fotografią i poświadczenia powyższego Komitetu oraz w listy składkowe ze stronami ponumerowanymi i poświadczonymi przez władze policyjne.

— L. dz. 4020/25 —

Krotoszyn,
Pleszew,
dnia 29 kwietnia 1925 r.

Starosta: Dr. Dalbor.

Starosta, Kutzner.

Przedłożył wniosek o wyjazd do Niemiec na stałe.

Lehnert Franciszek z rodziną -- Zduny
Schwendke Karol z rodziną z Kobylina
Schwendke Wilhelm z Kobylina
Huwe Otto z rodziną ze Zdun
Ziegner Gottlieb ze Zdun.

Krotoszyn, dnia 5 maja 1925 r.

Starosta, Dr. Dalbor.

— L. dz. 4031/25. —

Dział nieurzędowy

KANCELARJA moja

znajduje się obecnie

przy ul. Sądowej l. 4

(Hotel „Victoria”)

282

adwokat Dr. Szeib, Ostrów

Zarząd Dóbr Baszkowskich

zamierza wdzierżawić na folwarku PIASKI

120 mórg pierwszorzędnych łąk irygacyjnych z całorocznym sprzętem.

Termin oraz warunki dzierżawy będą jeszcze ogłoszone.

283

Zapisujcie Orędownik

Cegielnia Parowa

w ROZDRAŻEWIE

poleca

284

świeżo wypalaną cegłę,
--- falcówkę i drewny. ---

oraz wyroby cementowe:
rury do studziń i mostów
dachówkę smoloną
i farbowaną.

Za gotówkę i na kredyt.

Sprzedaj
maszyny do szycia
w Grudzielcu.

W czwartek, dnia 14 maja
r. b. o godz. 2-giej po południu
będę sprzedawał w gminie
Grudzielcu 1 (jedną)
maszynę do szycia za go-
tówkę więcej dającymu.

Borucin, d. 4 maja 25 r.

Michalak, 285

woźny obwodowy.

Pocztówki

poleca 286

J. Kraszewska, Koźmin
(Księgarnia Orędownisa)

Prawdziwy Scheuer'a
Podwójny Rycerz

od  lat

znana i lubiana

287

domieszka do kawy

We wszystkich składach żywnościowych znowu do nabycia.

Gen. Repr. Antoni Jabłoński, Poznań, ul. 27 Grudnia 16. Telefon: nr. 5050.

**Chcesz sprzątać zboże bez przeszkody, kup żniwiarkę
oryg. amer. Massey-Harris nr. 4.
w najnowszym, ulepszonym, nadzwyczaj silnym wykonaniu.**

Wszędzie do nabycia.

Generalna reprezentacja:

Związkowa Centrala Maszyn Tow. Poznań, ul. Wjazdowa 9.

Walne Zgromadzenie

podpisanej spółdzielni odbędzie się
**we wtorek, dnia 26 maja 1925 o godz. 3 po pol.
na sali plebańskiej w Droszewie**

Porządek obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z czynności za rok 1924; przyjęcie bilansu; udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej; podział zysków.
3. Przedłożenie bilansu otwarcia w złotych per 1. 1. 1925.
4. Zmiana §§ 11, 12 i 50 statutu.
5. Uchwały wynikające z § 46 Ustawy o Spółdzielniach.
6. Wybór członków Rady Nadzorczej i uchwalenie renumeracji.
7. Zatwierdzenie regulaminu dla Rady Nadzorczej
8. Wnioski bez uchwał.

Sprawozdanie kasowe za rok 1924 wyłożone jest dla członków w lokalu bankowym.

Droszew, dnia 4 maja 1925 r.

Bank Ludowy

Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną w Droszewie.

Rada Nadzorcza:

Mieczysław Niemcewicz, przewodniczący.

Władysław Lewandowski

Fabryka papy dachowej, dest. larnia
smoły i wyrobów cementowych

Tel. 70 Jarocin (Poznańskie) Tel. 70

poleca po bardzo korzystnych cenach:

papę dachową
papę do izolowania fundamentów
papę do klejenia
lepnik
smołę drzewną
karbolinum
gwoździe

Wszelkie towary budowlane zawsze na składzie

Baczność P. P. Hotelisi i Restauratorzy!

Rozporządzenia policyjne
dotyczące czyszczenia i płukania naczyń do
picia w lokalach szynkarstkich i restauracyjnych

poleca

ZAKŁAD GRAFICZNY w KOZMINIE.

NERWOWI, NEURASTENICY

którzy cierpią na drażliwość, słabość
woli, brak energii, melancholję, przes-
yły życia, bezsenność, ból głowy, prze-
sadytą wrażliwość nerwów, śledzi-
nicę, nerwowe zaburzenia serca i zo-
łądka, otrzymają bezpłatnie broszurę
Dr. Weisego „Cierpienia nerwów”.

Dr. Gebhard & Co 249
GDANSK, Am Leegen Tor 15.

WAPNA DEFEKACYJNEGO

jako nawozu na grunta lekkie
i zakwaszone
oddajemy po przystępnych
cenach w każdych ilościach

Cukrownia Zduny

Spółka Akcyjna. 243

Nie zapominaj nigdy

przy zakupach

MUSZTARDZIE STOŁOWEJ

„PALMO”

Tylko „PALMO” daje gwarancję dobrego i wykwintnego smaku.

Fabryka musztardy

„PALERMO” T. z o. p.

Tel. 38-04

Poznań, Szewska 7

Tel. 38-04